



KOMENTARZ

Spory wokół szczytu Europejskiej Wspólnoty Politycznej w Hiszpanii

Aleksandra Kozioł

5 października odbył się w Hiszpanii szczyt Europejskiej Wspólnoty Politycznej, który zgromadził większość liderów państw Europy. Ważnym tematem rozmów była wspólna odpowiedź na rosyjską pełnoskalową inwazję na Ukrainę i globalne konsekwencje tej wojny. Nieobecność prezydentów Azerbejdżanu i Turcji, a także odwołana w ostatniej chwili konferencja prasowa kończąca szczyt podważyły jednak zdolność tego forum do promowania dialogu i jedności w Europie.

Jakie były założenia szczytu?

Szczyt Europejskiej Wspólnoty Politycznej (EWP) w hiszpańskiej Grenadzie był trzecim spotkaniem liderów europejskich państw w tym formacie. Odbywają się one dwa razy do roku naprzemiennie w państwach należących i nienależących do UE – poprzednie zorganizowano w [październiku ub.r. w Czechach](#) i [czerwcu br. w Mołdawii](#). Od początku głównym celem EWP było zaprezentowanie europejskiej jedności w obliczu rosyjskiej pełnoskalowej agresji na Ukrainę. Pozostałe założenia agendy formułowane były ogólnie i koncentrowały się na wzmacnianiu odporności i dobrobytu Europy w kontekście bieżących wyzwań, aby zachęcić do udziału jak najszersze grono państw. Hiszpanie zakładali, że szczyt w Grenadzie pozwoli umocnić EWP jako forum współpracy międzyrządowej. Inaczej niż poprzedni organizatorzy akcentowali też znaczenie EWP jako forum dialogu i współpracy między UE a państwami sąsiedzkimi.

Kto wziął udział w szczycie, a kogo zabrakło?

Do Hiszpanii zaproszono liderów 47 państw europejskich, m.in. członków UE, Ukrainy, państw Bałkanów Zachodnich, Kaukazu Południowego i Wielkiej Brytanii, a także przedstawiciele unijnych instytucji. Odwołanie obecności prezydenta Azerbejdżanu Ilhama Aliyeva zaprzepaściło nadzieje na zorganizowanie pierwszego jego spotkania

z premierem Armenii Nikolem Paszynianem od [przejęcia kontroli nad Republiką Górskiego Karabachu](#) przez siły azerbejdżańskie. Nieobecny był również prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan. W rozmowach na marginesie EWP oprócz obu liderów udział mieli wziąć – podobnie jak przy okazji poprzednich szczytów – Charles Michel, Emmanuel Macron i Olaf Scholz. Aliyev domagał się jednak udziału Erdoğan lub zorganizowania w Brukseli spotkania mediowanego przez UE. Główną przyczyną nieobecności Aliyeva była jednak deklaracja sprzedaży Armenii uzbrojenia przez Francję.

O czym rozmawiano podczas szczytu?

Podczas spotkania plenarnego głównym tematem była spójność Europy w obliczu rosyjskiej wojny napastniczej. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski apelował o dalsze wsparcie, głównie w budowie obrony przeciwlotniczej, niezbędnej dla ochrony cywilów będących obiektem rosyjskich ataków. Zełenski ostrzegał jednocześnie, że brak zdecydowanej reakcji pozwoli Rosji na odbudowę potencjału w ciągu pięciu lat, aby następnie zaatakować inne państwa europejskie.

Oficjalne rozmowy w ramach EWP toczyły się wokół trzech tematów. Pierwszy dotyczył cyfryzacji, w tym kwestii sztucznej inteligencji. Drugi skupił się na energii, środowisku i zielonej transformacji, z naciskiem na zapewnienie

KOMENTARZ PISM

bezpieczeństwa energetycznego. Trzeci temat – wielobiegunowość i geostrategię – omawiano w dwóch grupach, w kontekście bezpośrednich skutków pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę oraz wynikającej z tego potrzeby reformy instytucji międzynarodowych.

Istotne znaczenie podczas szczytu miała też kwestia wsparcia Armenii. Na marginesie odbyło się spotkanie Paszyniana z Michelelem, Macronem i Scholzem, a także z Zełenskim. Ursula von der Leyen zapowiedziała też podwojenie wartości pomocy humanitarnej dla Armenii do 10,4 mld euro oraz zapewnienie 15 mln euro na bieżące wyzwania społeczne i ekonomiczne związane z recepcją uchodźców.

Jakie są perspektywy dalszego funkcjonowania EWP?

Szczyty EWP, ze względu na nieformalny charakter rozmów, nie kończą się oficjalnymi uzgodnieniami. Zwyczajem dotąd było jednak organizowanie konferencji prasowej, podczas której następowało podsumowanie osiągnięć i przekazanie organizacji EWP kolejnemu państwu. Między premierami Hiszpanii Pedro Sánchezem i Rishim Sunakiem z Wielkiej Brytanii, gdzie odbędzie kolejny szczyt, miało jednak dojść do

sporu na temat przebiegu szczytu, podczas którego w oficjalnej agendzie zabrakło miejsca na dyskusję o migracji. Ten temat ma być poruszony dzień później, podczas spotkania w formacie Rady Europejskiej, jednak Wielka Brytania, która po brexicie nie ma wpływu na kształt rozmów w UE, domagała się uwzględnienia go także podczas EWP. Ostatecznie na marginesie szczytu doszło do spotkania Sunaka z liderami Włoch, Holandii, Francji i Albanii, a także z przewodniczącą Komisji Europejskiej, po którym wydano wspólne oświadczenie na temat migracji, w tym zwalczania przemytu. Niski potencjał EWP obnażyły też spory Serbii i Kosowa – ostatecznie nie doszło do spotkania liderów obu państw, gdyż Vjosa Osmani jako warunek dalszych rozmów postawiła nałożenie sankcji na Aleksandra Vučića. Wobec narastających sporów politycznych niepewne jest więc zaangażowanie państw europejskich w konstruktywne rozmowy na następnym szczycie EWP w Wielkiej Brytanii. Dla Polski kluczowe znaczenie ma jednak utrzymanie spójności działań wobec Rosji i wsparcia dla Ukrainy, a te kwestie były jedynym punktem łączącym liderów państw Europy.